

T.Love, Stokrotka

Podejź do mnie, taksówka czeka, już wiesz
Ulice ślinią się, przed momentem spadł deszcz
Warto się przejechać, chociaż nie ma, nie ma gdzie
Skonsumujmy tę noc inaczej, inaczej

Kiedyś coś na pewno obiecałaś mi
Kiedyś coś na pewno, pamiętam jak dziś
Łąkę pełną maków, zabierzesz mnie tam
Stokrotka, stokrotka, stokrotka

Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię

Spróbuj joint jak noc, ta noc jest jak joint
Nie, nie chcemy zmieniać, ani odchodzić stąd
Niech ta chwila trwa, niech ona dzieje, dzieje się
Oddałbym za nią siebie teraz

Kiedyś coś na pewno obiecałaś mi
Kiedyś coś na pewno, pamiętam jak dziś
Łąkę pełną maków, zabierzesz mnie tam
Stokrotka, stokrotka, stokrotka

Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię więcej już nic
Poddaję się, nie mówię